

**Marzena Stopa\***

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, Filia w Wodzisławiu Śląskim

Kierunki: pedagogika resocjalizacyjna z terapią oraz terapia pedagogiczna

e-mail: [marzena.s93@interia.pl](mailto:marzena.s93@interia.pl)

## Determinanty readaptacji społecznej byłych osadzonych

[https://doi.org/10.25312/2083-2923.22\\_s6ms](https://doi.org/10.25312/2083-2923.22_s6ms)

**Streszczenie:** W niniejszym artykule podjęto temat determinantów readaptacji społecznej byłych osadzonych. Podjęto rozważania tematyczne dotyczące wskazanego zagadnienia, jak również aspekt kary pozbawienia wolności zarówno w systemie izolacyjnym, jak i wolnościowym. Ponadto wskazano również aspekt marginalizacyjny i stereotypizację byłych osadzonych jako czynniki utrudniające prawidłową readaptację społeczną. Określono głównych realizatorów pomocy postpenitencjarnej, a wskazane zagadnienia zostały opracowane na podstawie literatury przedmiotu oraz przedstawione w świetle badań własnych, przeprowadzonych na podstawie percepcji społecznej.

**Słowa kluczowe:** readaptacja społeczna, marginalizacja, piętno, zakład karny, kara pozbawienia wolności, System Dozoru Elektronicznego, pomoc postpenitencjarna

### Wstęp

Człowiek, przez wzgląd na swoją uspołecznioną naturę do prowadzenia prawidłowej egzystencji w życiu codziennym, czuje potrzebę identyfikacji z grupą społeczną. Ze względu na izolacyjny charakter zakładu karnego zmienia się jego rola społeczna. Znamienne słowa przedstawił tutaj B. Urban, uznając, że życie jednostki, którą publicznie zidentyfikowano jako dewiacyjną, zmienia się w każdej sferze egzystencjonalnej, czynnik społeczny pełni zatem funkcję oceniającą. Izolacyjny charakter

---

\* Marzena Stopa – w trakcie studiów magisterskich na kierunkach pedagogika resocjalizacyjna z terapią oraz terapia pedagogiczna na Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Filia w Wodzisławiu Śląskim. Zainteresowania pedagogiczne: działalność resocjalizacyjna związana z zakładami karnymi, nieletnimi, działalność kuratorskiej służby sądowej, działania wychowawczo-edukacyjne.

zakładów karnych dla jednostki osadzonej niesie za sobą różnorodne następstwa, między innymi stygmatyzację i marginalizację społeczną, a to właśnie czynnik ludzki staje się kluczowy w procesie ponownego przystosowania się jednostki do samodzielnego życia poza murami zakładu karnego.

Oddziaływania resocjalizacyjne powinny się rozpocząć w dniu umieszczenia jednostki w zakładzie karnym. Do osiągnięcia tego celu w ramach prowadzonych działań zaliczyć można: wyrobienie nawyku pracy u osadzonego, podnoszenie kwalifikacji zawodowych, kontakt z rodziną i światem zewnętrznym czy też działania profilaktyczne. Kluczowym determinantem w procesie readaptacji społecznej byłych osadzonych jest także wiedza, odnosząca się do procesu resocjalizacyjnego.

Jednakże readaptacja byłych osadzonych nie tkwi tylko w czynniku społecznym, a zestawienie wszelkich problemów, z którymi boryka się były więźni, jest duże. Należy zatem nadmienić, że do realizatorów pomocy postpenitencjarnej zaliczyć można również zakłady karne, kuratorską służbę sądową, ośrodki pomocy społecznej, instytucje zajmujące się zatrudnieniem, czy też różnego rodzaju stowarzyszenia i organizacje pozarządowe. Ponadto byłym osadzonym w procesie ponownej adaptacji społecznej pomaga również Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej. W powinności zostaje również wskazać, iż zgodnie z art. 164 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego – w działania readaptacyjne ujmuje się również proces przygotowania skazanych do życia na wolności.

## Pojęcie readaptacji społecznej, działania pomocowe

Człowiek z racji swojej natury jest istotą społeczną, a jego egzystencja opiera się na wzajemności relacji społecznych, w których to spełnione zostają podstawowe potrzeby. Przynależność do określonej grupy społecznej determinuje sposób postępowania człowieka według obowiązujących wzorców zachowań, złamanie owych norm powoduje zgorzenie, co istotne, bodziec związany z opuszczeniem przez byłego osadzonego zakładu karnego budzi w społeczeństwie szeroko rozumianą bojaźliwość<sup>1</sup>.

Na potrzeby niniejszego artykułu należy wyjaśnić zagadnienie tematyczne, które jest jego motywem przewodnim. Otóż pojęcie readaptacji społecznej ujmowane jest w sposób różnorodny, jednakże Wiesław Ambrozik, wskazując kontekst readaptacyjny, uznaje owo działanie jako „ponowne przystosowanie się jednostki do czynnego i samodzielnego życia, wyrażającego się w pełnieniu ról społecznych związanych z podstawowymi sferami i płaszczyznami ludzkiej egzystencji”<sup>2</sup>. Zatem readaptacja

---

<sup>1</sup> A. Baładynowicz, *Filozofia probacji – podstawy aksjologiczne systemu sprawiedliwego karnia*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 2.

<sup>2</sup> W. Ambrozik, *Proces readaptacji społecznej i jego istota*, [w:] B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

społeczna jednostki opuszczającej zakład karny rozumiana jest jako proces, którego celem jest ponowne przystosowanie skazanego do życia społecznego, w sposób zgodny z obowiązującymi normami<sup>3</sup>. Samo słowo „proces” wskazuje na działania przewlekłe, zależne od różnorodnych determinantów, których głównym mianownikiem jest socjalizacja jednostki. Jako istotę reintegracji społecznej uznaje się wszelkie przemiany urzeczywistniające się na pewnych płaszczyznach życia społecznego, uwzględniając także integralność relacji pomiędzy uczestnikami procesu<sup>4</sup>. Skutek wskazanych działań daje możliwość prawidłowego rozwoju społeczno-emocjonalnego u byłego osadzonego.

W mniemaniu społecznym zachowanie powodujące złamanie obowiązujących zasad prawidłowego współżycia społecznego stanowi dla ogółu ogromną barierę, która w znaczący sposób komplikuje skazanym powrót do życia na gruncie społecznym. Z punktu widzenia ogólnego, osoba popełniająca przestępstwo stanowi zagrożenie, jest zatem naznaczona znamieniem „celu”, którego winno się świadomie unikać. Dobitne w tym kontekście są słowa przytoczone przez B. Urbana, który wskazał, iż od chwili, kiedy człowiek zostanie publicznie zidentyfikowany jako utożsamienie dewianta, jego życie ulega diametralnej zmianie, ponieważ ogół społeczeństwa zaczyna w sposób odrębny odnosić się do owego przypadku, ale także zmienia się sposób jego traktowania<sup>5</sup>. Osoba ta zostaje w pewnym stopniu naznaczona, dlatego też otwarta, świadoma postawa społeczna w stosunku do byłych osadzonych, jak również tolerancja i przede wszystkim akceptacja stanowią podstawy, dzięki którym możliwa jest prawidłowa readaptacja społeczna. Niewątpliwym jest również fakt, że zarówno rodzina, jak i ogół społeczeństwa stanowią budulec przyszłości byłych osadzonych. Zasadnym jest także wskazanie czynnika kryminogennego w tym aspekcie, niemniej jednak obie grupy stanowią podstawowy budulec socjalizacyjny jednostki. Zgodnie ze słowami Katarzyny Porębskiej, „nawet najlepiej przygotowany do życia na wolności skazany, bez wsparcia ze strony najbliższych osób i otoczenia, nie poradzi sobie w warunkach wolnościowych”<sup>6</sup>.

Jeśli chodzi o czynniki determinujące prawidłowość procesu adaptacyjnego do warunków wolnościowych, głównym jest ten jawiący się jako indywidualny, który to wskazuje czynnik własnego sprawstwa i właściwą motywację do wewnętrznej zmiany „ja”, na te, w znaczeniu pozytywnym. Wszystko zatem zależne jest od chęci podejmowanych przez więźnia wysiłków, a sam proces zmian zaczyna się już po przekroczeniu

---

<sup>3</sup> H. Machel, *Dewiacyjna tożsamość grupowa skazanych a ich readaptacja i reintegracja społeczna*, [w:] W. Ambrozik, A. Kieszkowska (red.), *Tożsamość grupowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.

<sup>4</sup> A. Fidelus, *Integracja społeczna podstawą procesu readaptacji byłych przestępców*, „Probacja” 2009, nr 2.

<sup>5</sup> W. Ambrozik, *Czynniki społecznej readaptacji byłych przestępców*, [w:] B. Urban, J.M. Stanik, *Resocjalizacja*, t. 2, PWN, Warszawa 2008.

<sup>6</sup> K. Porębska, *Wsparcie społeczne w warunkach izolacji jako wyznacznik skutecznej readaptacji*, „Probacja” 2009, nr 2.

przez skazanego murów jednostki penitencjarnej. Kontemplacja na temat destrukcyjności podejmowanych czynów, które doprowadziły do wyroku skazującego, świadomość chęci zmiany swoich postaw i zastosowany wachlarz oddziaływań resocjalizacyjnych powodują, iż człowiek w pewien sposób zmienia swoją tożsamość.

Nie mniej istotnym jest kontekst rodzinny, bowiem izolacja niesie za sobą destrukcyjne skutki dla potrzeb emocjonalnych jednostki, a odpowiednie ich zapewnienie poprzez możliwość utrzymania kontaktów sprawia, że nadzieja skazanego na powrót na wolność i łono rodziny nie jest zniweczona. Bez wątpienia podtrzymywanie i zacieśnianie więzi rodzinnych niesie za sobą słuszność procesu readaptacyjnego i resocjalizacyjnego dla jednostki skazanej<sup>7</sup>.

Zważywszy na złożoność problemów, z którymi musi zmierzyć się były osadzony, istotną zdaje się być perspektywa związana z udzielaniem pomocy postpenitencjarnej. Przeszłość kryminalna rzutuje na różnorodne sfery życiowe człowieka, a nowe życie rozpoczynające się już po opuszczeniu zakładu karnego jest tym trudniejsze, im dłużej skazany odczuwał negatywne wpływy izolacji<sup>8</sup>. Dlatego też ogół działań podejmowanych w ramach tejże tematyki wymaga rozpoznania potrzeb jednostek opuszczających zakłady penitencjarne, ale również dogłębnego określenia przypuszczalnych zagrożeń i barier integracyjnych<sup>9</sup>. Wspomniany aspekt przygotowawczy niesie za sobą dużą odpowiedzialność zarówno po stronie osób przyczyniających się do prawidłowego działania tego procesu, jak i dla samych zainteresowanych. Proces przygotowawczy winien odbywać się w trzech następujących po sobie etapach, pierwszym z nich są działania podejmowane z chwilą przekroczenia przez osadzonego bram zakładu karnego, drugi, opiewa o struktury i czynności przygotowawcze do zakończenia kary pozbawienia wolności, trzeci zaś związany jest z pomocą postpenitencjarną<sup>10</sup>. Bez wątpienia znamieny jest tu artykuł 164 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego, znany jako „przygotowanie skazanego do życia na wolności”, który reguluje proces przygotowawczy, co istotne, skazany winien zgodzić się na podejmowane działania, co wskazuje na chęć zmiany jego postępowania na te, zgodne z normami społecznymi<sup>11</sup>.

Bez wątpienia, głównymi realizatorami pomocy postpenitencjarnej są kolejno: zakłady karne i areszty śledcze, w których to już po przekroczeniu ich murów rozpoczyna się proces readaptacyjny i resocjalizacyjny jednostki; służba kuratorska, która wykonując orzeczenia sądu prowadzi działania zmierzające do poprawy sytuacji osa-

---

<sup>7</sup> M. Marczak, *Uwięziona jednostka czy uwięziona rodzina? O funkcjonowaniu rodzin osób przebywających w warunkach izolacji więziennej*, [w:] W. Ambrozik, A. Kieszkowska (red.), *Tożsamość grupowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.

<sup>8</sup> A. Iwanowska, *Tryb postępowania przy wyznaczeniu okresu przygotowania do zwolnienia*, [w:] A. Iwanowska, *Przygotowanie skazanych do życia na wolności w trybie art. 164 k.k.w.*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2013, s. 26–29.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> Tamże.

dzonemu, ale również poprzez aktywne działania wspomaga jego ścieżkę wolnościową. Ponadto, jednostki organizacyjne pomocy społecznej, czy też instytucje rynku pracy, działając na podstawie różnorodnych programów winne wspomagać proces socjalizacyjny, nie bez znaczenia są również organizacje pozarządowe i różnorodne stowarzyszenia działające na rzecz pomocy byłym osadzonym<sup>12</sup>.

Tym samym, należy zaznaczyć, iż readaptacja społeczna byłych osadzonych nie może istnieć bez resocjalizacji.

## Kara pozbawienia wolności a system dozoru elektronicznego

Kara pozbawienia wolności, jak wynika już z samego nazewnictwa, jest to izolacja człowieka z dotychczas znanego mu środowiska przez wzgląd na przestępstwo, które doprowadziło do wykonania tejże kary. Powoduje ona dolegliwości zarówno fizyczne, jak i psychiczne dla człowieka<sup>13</sup>. Kara kryminalna jest reakcją na przestępstwo, ta zaś stanowi dolegliwość dla sprawcy w celu potępienia zachowania niezgodnego z normami społecznymi. M. Ciosek określa to zagadnienie, jako „kary wymierzone za popełnione przestępstwa, czyli czyny, które naruszają określone, istniejące i obowiązujące w danym miejscu i czasie normy prawne”<sup>14</sup>. Ponadto, by zastosować karę, konieczne jest wystąpienie wszystkich czynników, definiujących przestępstwo, a nade wszystko, należy ustalić winę<sup>15</sup>. Katalog kar Kodeksu karnego w Polsce wyszczególnia następujące pozycje: kara grzywny, kara ograniczenia wolności, kara pozbawienia wolności, kara 25 lat pozbawienia wolności, kara dożywotniego pozbawienia wolności<sup>16</sup>. Dlatego też kara izolacyjna separuje sprawcę czynu przestępczego od społeczeństwa poprzez umieszczenie go w zakładzie karnym na czas określony prawomocnym wyrokiem sądu<sup>17</sup>.

Inaczej sprawa ta jawi się w karze pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, która nie dokonuje izolacji sprawcy czynu od społeczeństwa. Wspomniana kara wykonywana jest w systemie wolnościowym, przy czym istotnym jest, iż kara orzeczona wobec osoby skazanej nie może przekroczyć jednego roku i sześciu miesięcy. Wszelkie regulacje, metody i powinności skazanego przewidziane są

---

<sup>12</sup> Wspomniana przeze mnie pomoc postpenitencjarna odnosi się również do Funduszu Sprawiedliwości. Ponadto można w tym aspekcie wyszczególnić program „Praca dla więźniów”.

<sup>13</sup> Ks. Z.St. Iwański, *Kryzys kary pozbawienia wolności*, „Probacja” 2015, nr 4.

<sup>14</sup> M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, PWN, Warszawa 2000, s. 169–170.

<sup>15</sup> M.A. Szczepańska-Szczepaniak, *Długoterminowe kary pozbawienia wolności w teorii i praktyce*, „Probacja” 2014, nr 2, s. 153–172.

<sup>16</sup> W. Wróbel, A. Zoll i inni, *Kodeks karny. Komentarz*, wydanie 5, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2016.

<sup>17</sup> H. Machel, *Izolacja więzienna a problem marginalizacji społecznej (na pograniczu pedagogiki społecznej i penitencjarnej)*, [w:] K. Marzec-Holka (red.), *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i praktyce pracy socjalnej*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2005.

w Kodeksie karnym wykonawczym<sup>18</sup>. Ów system polega na kontroli zachowania skazanego poprzez działanie urządzeń elektronicznych i systemów aparatury monitorującej<sup>19</sup>. Ogromnie istotnym czynnikiem jest również odpowiedni dobór skazanych – „należy zwrócić uwagę na to, że polega on na odbywaniu kary w warunkach wolnościowych, w związku z tym niezbędna jest eliminacja skazanych, którzy wymagają izolacji penitencjarnej”<sup>20</sup>. Co istotne, rodzina skazanego musi wyrazić zgodę na wspomnianą formę kary pozbawienia wolności<sup>21</sup>.

Kara pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego stanowi mniejszą uciążliwość społeczną dla skazanego, wyklucza przy tym wizję świata więziennego, a co za tym idzie, osoba skazana nie zmagą się z negatywnymi następstwami warunków izolacyjnych zakładu karnego<sup>22</sup>.

Warunki wolnościowe, które zezwalają na odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach domowych, sprawiają, że osoba skazana nie jest trwale izolowana z życia rodzinnego, społecznego, a system ten nie wpływa znacząco na zmianę społeczno-readaptacyjną skazanego.

## Wykluczenie społeczne, stygmat przestępczy

Sama kara pozbawienia wolności w swoim mniemaniu niesie za sobą fizyczne, ale również emocjonalne odizolowanie człowieka od życia społecznego. Sytuacja ta stanowi wątek problematyczny dla osoby skazanej, ale również w stosunku do jej najbliższych. Wykluczenie społeczne wiąże się zatem z wielowymiarową niemożnością kontynuacji prawidłowego życia na gruncie ogólnym, co może wiązać się z deprivacją potrzeb. Zarówno ekwiwizjeń, jak i jego rodzina doświadczej sytuacj kryzysowych pod wzgłędem egzystencjalnym, mowa tu między innymi o braku sprzyjających warunków do uczestnictwa w życiu politycznym, ekonomicznym i gospodarczym. Zagadnienie bezrobocia to wątek podejmowany we wszelkim spektrum jego zaleźności, a dotyczy ono wielu grup społecznych, zwłaszcza tych dotkniętych wykluczeniem. Wartym zaznaczenia jest, iż praca zawodowa stanowi dla osadzonego duży czynnik resocjalizacyjny, toteż aktywizacja tych osób poza murami jednostki penitencjarnej

---

<sup>18</sup> Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. 2019, poz. 676 – t.j. z późn. zm.), Rozdział VIIa: System Dozoru Elektronicznego.

<sup>19</sup> Ł. Malinowski, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego – komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze „LexisNexis”, Warszawa 2013. Słowa te wynikają również z ustawy z dnia 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego.

<sup>20</sup> K. Zawiślan, *Dozór elektroniczny: izolacja czy iluzja?*, „Państwo i Społeczeństwo” 2015, nr 4(XIV).

<sup>21</sup> K. Postulski, *Zezwolenie na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 1.

<sup>22</sup> W. Kotowski, B. Kurzępa, *Dozór elektroniczny – zarys problematyki*, „Probacja” 2009, nr 2.



daje im poczucie bezpieczeństwa i przynależności, a nade wszystko uznaje się ów czynnik za kontynuację działalności resocjalizacyjnej.

Poprzez opuszczenie jednostki penitencjarnej byli osadzeni niejako teoretycznie kreuje u siebie nawyk działania w sposób prawidłowy, zgodny z normami społecznymi. Na co dzień stosunek społeczny do tych osób budzi jednak wiele zastrzeżeń, zakłada on bowiem postawę dystansu, a perspektywa związana obcowaniem z byłym osadzonym wiąże się z odczuciem strachu, co znacznie niweluje działania podejmowane przez byłego osadzonego, niwecząc dotychczasowy wysiłek związany z korektą zachowania. Zdaje się, iż wspomniana przeze mnie sytuacja w dużej mierze wiąże się z deficytem wiedzy społecznej dotyczącej słuszności podejmowania kary pozbawienia wolności, jak również działań podejmowanych przez służby w zakładzie karnym. Sprawa ta przedstawia się analogicznie do problemów czyhających na ekskwizjnia w chwili opuszczenia murów zakładu karnego. Wskazane deficyty wiedzy wpływają na radykalne i odwetowe postawy społeczne wobec problemów osób opuszczających placówki resocjalizacyjne<sup>23</sup>.

Nie bez znaczenia zostaje tutaj aspekt długości zastosowanej kary pozbawienia wolności, jak również popełnione przestępstwo, jednakże należy pamiętać, iż należy piętnować czyn, którego jednostka się dopuściła, a nie człowieka. Zatem, działając w sposób znaczeniowy – marginalizacja byłego osadzonego umniejsza jego wartość jako osoby, determinując przy tym problemy interpersonalne jednostki, wszak domniemanie zjawiska recydywy niesie ze sobą znaczący wpływ na różne sfery życia byłego osadzonego<sup>24</sup>. Poprzez kreowanie negatywnych postaw społeczeństwo znacząco utrudnia pełnienie prawidłowych ról społecznych, co powoduje stan zwątpienia w wewnętrzną zmianę byłego osadzonego. Ten zaś rozpoczyna kontemplację na temat sensowności podejmowanego przez siebie wysiłku, to jest wyzbycia się roli więźnia obywatela. Zatem jednostka, opuszczając zakład karny, musi zmierzyć się z szeregiem negatywnych reakcji osób go otaczających, znamienne są tutaj słowa, jakoby „byli skazani, by zyskać akceptację społeczną musi wykonać poczwórny wysiłek, rozstać się ze swoją przeszłością, zmodyfikować terażniejszość, wykreować przyszłość oraz na tej podbudowie rozpocząć nowe życie”<sup>25</sup>.

Ponowna adaptacja do warunków wolnościowych jest tym lepsza, im większe jest przysposobienie przez jednostkę pozytywnych czynników społecznych. Zatem, by wykreować w byłym osadzonym chęć zmiany, należy podjąć wysiłek akceptacji zaszłości, kosztem kreowania nowej przyszłości.

---

<sup>23</sup> W. Ambrozik, *Potrzeba reorganizowania się społeczności lokalnych na rzecz readaptacji byłych przestępców*, [w:] B. Urban, J.M. Stanik, *Resocjalizacja*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> E. Pindel, *Ułatwienia i trudności na drodze do readaptacji społecznej po karze pozbawienia wolności*, [w:] A. Jaworska (red.), *Resocjalizacja, zagadnienia prawne społeczne i metodyczne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.

Człowiek, popełniając przestępstwo, powinien być świadomy jego konsekwencji zarówno w aspekcie prawnym, jak i środowiskowym. Negatywne bodźce ze strony otoczenia mają związek z czynem wiodącym, który doprowadził jednostkę do osadzenia w zakładzie karnym, „zyskując” tym samym stygmat przestępcy. Bacząc na wiodące realia, społeczeństwo często nie zważając na okoliczności sprawy, kieruje się znamionami powielanych stereotypów, odzwierciedla postawę zamkniętą, czym kształtuje negatywny obraz osoby pozbawionej wolności. Ponadto wszelkie epitety nawiązujące do czynu przestępczego często stają się drugim imieniem byłego osadzonego. Dlatego też nadając ów „stygmat”, który może być tożsamy z „piętnem”, ogół społeczeństwa nadaje byłemu więźniowi silnie dyskredytujący atrybut, który to odróżnia go od innych<sup>26</sup>. Istotą nadania piętna jest podejmowanie zmagania z szeregiem negatywnych emocji, kierowanych w stronę osoby stygmatyzowanej, ponieważ „z założenia nie wierzymy, że osoba napiętnowana jest w pełni człowiekiem”<sup>27</sup>. Skala wspomnianego piętna zależy od różnych czynników, z których bez wątpienia najistotniejszym jest popełnione przestępstwo, motyw i okoliczności mające wpływ na zachowanie sprawcy. Skazani, mając na uwadze stereotypową dedukcję społeczną dotyczącą byłych osadzonych, przejawiają liczne obawy związane z powrotem do życia w warunkach wolnościowych, bojaźni te częstokroć oscylują pomiędzy negatywną oceną społeczną mającą wpływ na życie byłego osadzonego i jego rodziny, deficytem wsparcia ze strony bliskich, nieumiejętnością podjęcia zatrudnienia zważywszy na przeszłość kryminalną czy też te, związane z powrotem do środowiska kryminogennego.

Zatem dla osoby opuszczającej zakład karny nadany społecznie stygmat staje się nierozłączną częścią codzienności. Percepcja społeczna, niejako dokonując „samo-skazania” wskazuje, że izolacja więzienna stanowiła dla skazanego okazję do doskonalenia się w możliwościach przestępczych, tym samym wykluczając działania resocjalizacyjne<sup>28</sup>. Przez wzgląd na brak akceptacji u byłych osadzonych mogą pojawić się działania rzutujące na ich samoocenę, co niesie za sobą dalekosiężny wpływ na przyszłość, doprowadzając do wyuczzonej bezradności czy też pogłębiając zjawisko recydywy<sup>29</sup>.

Nie stanowi zatem reguły, iż osoba opuszczająca zakład karny jest tą z natury „złą”, nie każdy osadzony stanowi potencjalne zagrożenie, niemniej jednak w katalogu przestępstw widnieją czyny, które wykluczają jednostkę z życia społecznego w sposób trwały. Warto zaakcentować fakt, iż wielu osadzonych skazanych na kary krótko- czy też długoterminowe, mając przy tym czas na kontemplację swoich zachowań, wykazuje się wewnętrzną skruchą. Nie ulega wątpliwości, że stygmat przestępczy stanowi dla sprawcy czynnik demotywuujący, pozostający w okopach umysłów przez dłuższy

---

<sup>26</sup> E. Olszewska, *Stygmat przestępcy jako czynnik utrudniający readaptację społeczną byłych skazanych*, „Resocjalizacja Polska” 2012, nr 3.

<sup>27</sup> E. Goffman, *Piętno, rozważania...*, dz.cyt.

<sup>28</sup> K. Pawełek, *Powrót więźniów...*, dz.cyt.

<sup>29</sup> E. Olszewska, *Stygmat przestępcy...*, dz.cyt.



czas Znamienne zdają się być więc słowa „mój wyrok to dożywocie, bez krat i murów, ale z ludzką krytyką i nietolerancją”<sup>30</sup>.

## Wyniki badań własnych

Holistyczny obraz kary pozbawienia wolności i jej skutków wiodących staje się przedmiotem licznych rozważań. Ograniczenie podstawowej swobody człowieka – wolności, a także jej wszelkich aspektów generuje bez wątpienia sytuację trudną, często wręcz traumatyczną, mogącą zatem doprowadzić do poszukiwania działań alternatywnych łagodzących owe negatywy, między innymi przyswojenie podkultury więziennej. Tylko odpowiednio podjęte działania, mocne postanowienie poprawy samego więźnia i chęć podjęcia działań korygujących zachowanie mogą przyczynić się do skuteczności procesu resocjalizacyjnego. Naznaczenie piętnem dewiacyjnym stanowi próbę zarówno dla byłego osadzonego, jak również dla jego rodziny i środowiska, do którego prędy czy później ów człowiek wróci. Można zatem wyartykułować zależność, że na proces prawidłowej readaptacji społecznej byłych osadzonych wpływają ich cechy charakteru, ale także stosunek społeczeństwa społeczny.

Nikła wiedza społeczna dotycząca kary pozbawienia wolności stawia pewnego rodzaju barierę readaptacyjną. Analizując wyniki badań, wskazana deklarowana przez respondentów wiedza dotycząca tematycznego zagadnienia oscylowała na pograniczu przeciętnej (48%), a także małej (32%), nikły odsetek respondentów zaznaczył odpowiedź jawiącą się jako „duża”, pozostałe odpowiedzi wskazane jako „inne” odnosiły się do wskazań dotyczących braku wiedzy, bądź też czerpania tejże z niepewnych źródeł. Analogicznie sprawa ta przedstawiała się w pytaniu dotyczącym zasadności procesu resocjalizacyjnego, w którym to respondenci ocenili, jakoby więzienie w dużej mierze pełniło czynnik kryminogenny (69%) aniżeli resocjalizacyjny (31%). Zwążywszy na ten fakt, społeczeństwo, dysponując małym pojęciem na temat kary pozbawienia wolności i procesu resocjalizacyjnego, nie dysponuje odpowiednim wachlarzem wiedzy dotyczącej osób opuszczających zakłady karne<sup>31</sup>.

Ponadto respondenci zostali zapytani o znajomość systemu odbywania kary w postaci dozoru elektronicznego jako alternatywy dla kary pozbawienia wolności. Pozytywne wskazanie zasobu wiedzy wskazało 59% respondentów, natomiast nieznaną wykazało 41% ankietowanych. Zdziwienie wzbudził zatem fakt, iż dociekając, która forma kary pozbawienia wolności wpływa korzystniej na osobę skazaną, aż 58% respondentów wskazało prym kary izolacyjnej nad wolnościową<sup>32</sup>.

Kolejnym istotnym czynnikiem jest lęk społeczny związany z osobami, które opuściły jednostki penitencjarne. Zadając to pytanie respondentom, wskazanie, jakoby

---

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Analiza badań własnych.

<sup>32</sup> Tamże.

osoby te budziły powszechną obawę wyraziło 87% z nich. Zaledwie 13% uznało, iż nie jest to prawdą. Wpływ na przytoczony wynik może mieć fakt rozpowszechnienia sprawy osadzonego, determinant związany z dokonaniem czynem czy też długość zastosowanej kary pozbawienia wolności<sup>33</sup>. Co istotne, wskazania dotyczące nazewnictwa byłych więźniów w dużej mierze dotyczyły czynu, który został dokonany, tak więc opierając się na zdaniu respondentów, były osadzoney zyskuje miano: kryminalisty, bandyty, złodzieja czy też gangstera. Czynnikiem ten jest znaczący, ponieważ w ten sposób jednostka zyskuje swoje niechlubne iluzoryczne „ja”, często nie mające związku z obecnym stanem jej osobowości<sup>34</sup>.

Ponadto w badaniach tych respondenci mogli wyrazić swoje odczucia dotyczące kontaktu z byłym więźniem, w aspekcie rodzinnym, jak i społecznym. Poruszono zatem poprawność relacji społeczeństwa z byłym osadzonym – w tym aspekcie odpowiedź twierdzącą (stosunki te winny być poprawne) wskazało aż 75% ankietowanych, przeczącą zaś 21%. Pozostałe wskazania widniały pod pozycją „inne, jakie?”

Analogicznie, w kontekście rodzinnym pytanie brzmiało: Czy umożliwiłby Pan/Pani kontakt pomiędzy byłym osadzonym a własną rodziną? – odpowiedź „tak” zaznaczyło 36% ankietowanych, natomiast ze wskazaniem „nie” utożsamiało się aż 56% respondentów. Pozostałe odpowiedzi zaznaczono w formie „inne, jakie?”, w których to respondent zaznaczył, że „za błahe przestępstwa nie warto zabraniać kontaktu, jednakże ciężkie przestępstwo budzi obiekcje”<sup>35</sup>. Zatem, zestawiając ze sobą oba wyniki można wysunąć stwierdzenie, że punktem widzenia społecznego danej sytuacji jest zależność emocjonalna, bowiem jeżeli chodzi o kontekst rodzinny, wskazania negatywne przeważały nad możliwością nawiązania relacji z byłymi osadzonymi, natomiast jeśli chodzi o czynnik ogólny, przedstawiona kwestia zmienia się.

Pomoc postpenitencjarna stanowi kardynalny element zapobiegania zjawisku recydywy, a w sposób szczególny ma na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu. Respondenci zostali poproszeni o wskazanie podmiotów zobowiązanych do świadczenia pomocy względem byłych osadzonych. Wskazania te jawiły się następująco: instytucje pomocowe i organizacje pozarządowe wskazało 39% ankietowanych, kolejno 34% wskazało rodzinę, 19% opiniowało się za społeczeństwem, a odpowiedź, w której nie powinno się pomagać byłym osadzonym wskazało 8% respondentów<sup>36</sup>.

Aspekt zatrudnienia osób po opuszczeniu zakładu karnego wzbudza w społeczeństwie wiele kontrowersji, a to właśnie ona stanowi pewną podwalinę na drodze do prawidłowej readaptacji społecznej. W tymże zagadnieniu ponownie wskazano czynnik społeczny i jednostkowy, bowiem zapytano respondentów o to, czy pracodawca winien zatrudniać byłych osadzonych, zdecydowana większość odpowiedzi była pozytywna (83%), kontekst negatywny wskazało zaledwie 17% ankietowanych,

---

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Tamże.

Jednakże analogiczna sytuacja, opierając się na wątku personalnym przedstawiła zupełnie inny wydźwięk, bowiem chęć współpracy z byłym osadzonym zadeklarowało 48% ankietowanych, natomiast ogólną niechęć wyraziło 52% z nich<sup>37</sup>.

Poruszając ostatnią kwestię związaną z powszechnością zjawiska recydywy, opinia społeczna była jednoznaczna. Bowiem pytanie związane z trafnością wysuniętej tezy, jakoby przestępstwo ujawnione w bliskim otoczeniu respondenta było popełnione przez osobę, która opuściła zakład karny, wyznacznik twierdzący wskazało 53% respondentów, 47% wskazało odpowiedź „nie”. Natomiast w odpowiedzi na pytanie, czy osoba po opuszczeniu jednostki penitencjarnej trafi do takowej ponownie, refleksję „tak” zaznaczyło aż 65% ankietowanych, natomiast 35% wskazało zdanie odmienne. Współczynnik ten wnosi sugestię braku wiary w chęć zmiany postępowania u osób osadzonych, a zatem uwidocznił się proces marginalizacji sprawcy zachodzący w społeczeństwie<sup>38</sup>.

## Podsumowanie

Kara pozbawienia wolności w warunkach izolacyjnych bez wątplenia stanowi sytuację trudną dla osoby skazanej. Ogranicza ona w dużej mierze wolność i możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb egzystencjalnych. Społeczeństwo, co do zasady, warunkuje proces readaptacyjny w kontekście personalnym, co pozwala stwierdzić, iż należy wzmocnić wrażliwość społeczną na osoby opuszczające zakłady karne, bowiem te, przez wzgląd na swoją sytuację posiadają utrudniony proces readaptacyjny. Zważywszy na fakt, iż wszelakie działania mające na celu prawidłową socjalizację byłych osadzonych niosą za sobą korzyść zarówno społeczną, jak i personalną, powinno się podjąć działania wzmacniające integralność, bezpieczeństwo i poczucie sprawiedliwości wśród ogółu.

Należy nadmienić, że całość procesu readaptacyjnego finalizuje się w danej społeczności lokalnej, dlatego też jego kluczowym determinantem jest postrzeganie byłych osadzonych w mniemaniu społecznym. Powszechnie obowiązująca percepcja byłego osadzonego odzwierciedla szereg zakorzenionych i powielanych stereotypów, w dużej mierze sytuacja ta związana jest z nikłą wiedzą społeczną dotyczącą zasadności procesu resocjalizacyjnego jednostki odbywającego się w zakładzie karnym<sup>39</sup>.

Społeczeństwo, poddając byłych osadzonych pod osąd, często nie koncentruje swojej uwagi na aspekcie jednostkowym, co ważne, nadając piętno dewianta, standaryzuje osobę osadzonego, co w konsekwencji doprowadza do negatywnego wydźwięku społecznego.

---

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> A. Siemaszko, *Granice tolerancji...*, dz.cyt.

Antycypacyjny charakter osoby byłego osadzonego uwidoczniiony zostaje również w aspekcie zatrudnienia. Powszechnie wiadomo, iż w wielu przypadkach, by uzyskać status osoby zatrudnionej niezbędne jest zaświadczenie o niekaralności, co wyklucza byłych osadzonych z procesu rekrutacyjnego. Nie inaczej sytuacja ta przedstawia się w kontekście utrzymania dobrego imienia firmy, bądź też na gruncie podjęcia owocnej współpracy z byłym osadzonym.

Pomimo wielu różnych możliwości pomocowych, sami więźniowie niechętnie korzystają z tychże świadczeń, zaś sama pomoc zdaje się być niejako „zrzucana” na podmioty organizacyjne aniżeli na rodzinę lub społeczeństwo.

## Bibliografia

- Ambrozik W., *Proces readaptacji społecznej i jego istota*, [w:] B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Ambrozik W., *Potrzeba reorganizowania się społeczności lokalnych na rzecz readaptacji byłych przestępców*, [w:] B. Urban, J.M. Stanik, *Resocjalizacja*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Balandynowicz A., *Filozofia probacji – podstawy aksjologiczne systemu sprawiedliwego karania*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 2.
- Ciosek M., *Psychologia sądowa i penitencjarna*, PWN, Warszawa 2000.
- Fidelus A., *Integracja społeczna podstawą procesu readaptacji byłych przestępców*, „Probacja” 2009, nr 2.
- Goffman E., *Piętno, rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Iwanowska A., *Przygotowanie skazanych do życia na wolności w trybie art. 164 k.k.w.*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2013, s. 26–29.
- Iwanowska A., *Tryb postępowania przy wyznaczeniu okresu przygotowania do zwolnienia*, [w:] A. Iwanowska, *Przygotowanie skazanych do życia na wolności w trybie art. 164 k.k.w.*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2013.
- Iwański Z.St. ks., *Kryzys kary pozbawienia wolności*, „Probacja” 2005, nr 4.
- Kotowski W., Kurzępa B., *Dozór elektroniczny – zarys problematyki*, „Probacja” 2009, nr 2.
- Machel H., *Dewiacyjna tożsamość grupowa skazanych a ich readaptacja i reintegracja społeczna*, [w:] W. Ambrozik, A. Kieszkowska (red.), *Tożsamość grupowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Machel H., *Isolacja więzienna a problem marginalizacji społecznej (na pograniczu pedagogiki społecznej i penitencjarnej)*, [w:] K. Marzec-Holka, *Marginalizacja*

- w problematyce pedagogiki społecznej i praktyce pracy socjalnej, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2005.
- Malinowski Ł., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego – komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze „LexisNexis”, Warszawa 2013.
- Marczak M., *Uwięziona jednostka czy uwięziona rodzina? O funkcjonowaniu rodzin osób przebywających w warunkach izolacji więziennej*, [w:] W. Ambrozik, A. Kieszkowska (red.), *Tożsamość grupowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Olszewska E., *Stygmat przestępcy jako czynnik utrudniający readaptację społeczną byłych skazanych*, „Resocjalizacja Polska” 2012, nr 3.
- Pawełek K., *Powrót więźniów do społeczeństwa nie jest łatwy...*, [w:] S. Przybyliński (red.), *Niebanalny wymiar resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2012.
- Pindel E., *Ułatwienia i trudności na drodze do readaptacji społecznej po karze pozbawienia wolności*, [w:] A. Jaworska (red.), *Resocjalizacja, zagadnienia prawne społeczne i metodyczne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.
- Porębska K., *Wsparcie społeczne w warunkach izolacji jako wyznacznik skutecznej readaptacji*, „Probacja” 2009, nr 2.
- Postulski K., *Zezwolenie na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 1.
- Siemaszko A., *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1993.
- Szczepańska-Szczepaniak M.A., *Długoterminowe kary pozbawienia wolności w teorii i praktyce*, „Probacja” 2014, nr 2, s. 153–172.
- Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego.
- Wróbel W., Zoll A. i inni, *Kodeks karny. Komentarz*, wydanie 5, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2016.
- Zawiślan K., *Dozór elektroniczny: izolacja czy iluzja?*, „Państwo i Społeczeństwo” 2014, nr 4(XIV).

**Determinants of social readaptation of former prisoners**

**Abstract:** This article reflects on the determinants of social readaptation of former prisoners. Thematic considerations on the indicated issue were explored, as well as on imprisonment in both the custodial and non-custodial systems. In addition, the marginalization and stereotyping of former prisoners as factors that hinder social readaptation was noted. The main implementers of post-penitentiary assistance were identified, and the indicated issues were explored based on the literature on the subject and presented in the context of the author's own research on the social perception of former prisoners

**Keywords:** readaptation, ex-prisoners, assistance activities, prison, deviation

**About the Author**

Marzena Stopa – a student in the 2nd year of Master's studies – Resocialization Pedagogy with therapy and Pedagogical Therapy – at the University of Humanities and Economics in Łódź, Branch in Wodzisław Śląski. Pedagogical interests: social rehabilitation activities related to Prisons, Juvenile Institutions, activities of the Probation Service of the Court, upbringing and educational activities.